



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI
RZECZNIK PRASOWY
ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 25 marca 2016 r.

INFORMACJA PRASOWA

26 – latek podejrzany o znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nad 11 – miesięczną dziewczynką i spowodowanie u niej obrażeń ciała

Prokuratura Rejonowa Łódź - Górna przedstawiła 26 – letniemu mężczyźnie zarzuty, dotyczące fizycznego znęcania się nad 11 – miesięczną córką partnerki. Dotyczą one także spowodowania obrażeń ciała w postaci złamań. Mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 10. Prokurator wystąpił do sądu z wnioskiem o jego tymczasowe aresztowanie.

W dniu 7 marca, policja powiadomiona została przez stację pogotowia ratunkowego o podejrzeniu znęcania się nad dzieckiem. Wezwany do jednego z mieszkań na Górnej, zespół pogotowia ratunkowego, stwierdził bowiem złamanie ręki u 11 – miesięcznej dziewczynki. Na jej ciele w różnych miejscach ujawniono ponadto liczne ślady, świadczące o tym, że dziecko mogło być bite. Były to między innymi zasinienia, naderwane uszy oraz ślady po oparzeniach. Z relacji matki dziewczynki wynikało, że do złamania doszło podczas jej nieobecności. Konkubent powiadomił ją, że rzekomo z niewiadomych przyczyn dziecku z nosa zaczęła lecieć krew. Dziewczynka przewieziona została do szpitala. Jak ustalono, wcześniej dziecko już kilkakrotnie było hospitalizowane .

Zabezpieczona została całość dokumentacji medycznej. Wynikało z niej, że oprócz stwierdzonej złamanej rączki, w ostatnich dniach lutego dziecko doznało wielomiejscowego złamania kości lewej kończyny. W sprawie zasięgnięto opinii biegłego, który po zapoznaniu się z aktami sprawy, a zwłaszcza z dokumentacją medyczną stwierdził, że ujawnione u dziecka obrażenia mają charakter różnoczasowy.

W oparciu o całokształt zebranych dowodów ustalono, że od lipca ub. roku matka dziewczynki pozostawała w związku z 26 – latkiem, który w większości przebywał na terenie Wielkiej Brytanii. Miał tam żonę i dzieci. Do Polski przyjeżdżał najczęściej kilka razy w miesiącu. Matka dziewczynki przebywała także okresowo poza granicami, gdzie widywała się z partnerem. Wspólnie jeździli także do Zakopanego. Wszystko wskazuje na to, że 11 – miesięczna dziewczynka była ofiarą drastycznej przemocy ze strony 26 - latka. Prawdopodobnie efektem stosowania przez niego przemocy były co najmniej dwukrotne złamania ręki i nogi. Zabezpieczona dokumentacja wykazuje także cechy innych wcześniejszych, kilkukrotnych złamań. Okoliczności ich powstania wymagają dalszego wyjaśnienia, w tym szczegółowych badań radiologicznych. Jak wynika z ustaleń szarpał on dziewczynkę, popychał, bił, uderzał po głowie, ciągnął. za uszy. Prawdopodobnie od płomienia zapalniczki lub palącego się papierosa pochodzą powstałe na ciele dziecka oparzenia.

Podczas przesłuchania 26 – latek nie przyznał się do zarzutów. Trwają ustalenia czy nie dochodziło także do znęcania nad starszymi dziećmi kobiety – na te okoliczność prokurator zwrócił się do sądu o przesłuchanie małoletnich. Dzieci decyzją sądu zostały odebrane matce i trafiły do pogotowia opiekuńczego.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania